Nr. 4. Lwów dnia 25. stycznia 1902. Rok XXXV. Tom LXV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

w Państwie Austryackiem.

rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

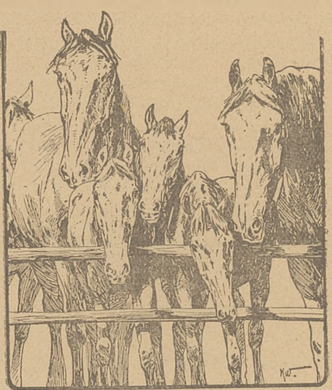
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika“ ul. Słowackiego 1. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

W sprawie wystaw przeglądowych koni włościańskich i roboczych. — Program Wykładów dla urzędników gospodarskich — Ustawodawstwo rolnicze państwowe w Austryi w roku 1901. (Dr. W. P.). — O uprawie dębów truflowych i obecności trufli w Galicyi. — O ile wpływa walcowanie roli na sprzęt buraków cukrowych. (T. Zakrzewski). — Nowości. (T. G.). — Pytania i odpowiedzi. — Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 6. stycznia 1902 L. 3067. tyczące pomoru świń w Galicyi. (Z. Smalawski. — Wiadomości handlowe. — Ogłoszenia.



W sprawie wystaw przeglądowych koni włościańskich i roboczych.

Niniejszem donosimy Szanownym Radom Oddziałów c. k. Tow. Gosp. Gal., że zamierzamy urządzić w czerwcu kilka wystaw przeglądowych koni włościańskich i roboczych w tych oddziałach, w których włościanie zajmują się z szczególnem upodobaniem chowem koni. Gdyby więc którakolwiek Szan. Rada uważała urządzenie takiej wystawy przeglądowej za korzystną, prosimy o łaskawe spieszne zgłoszenie się do nas w tej sprawie najdalej do 1 kwietnia b. r. z wymienieniem miejscowości i dnia, w którym by się wystawa odbyć miała, a także kwoty na premiowanie potrzebnej.

Komitet zastrzega sobie uwzględnienie tych tylko podań, które mu przez sekcyę chowu koni do zatwierdzenia przedstawione zostaną.

Z komitetu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego.

Wiceprezes: *Czartoryski.* Sekretarz: *Skrochowski*

Program Wykładów dla urzędników gospodarczych.

Wykłady które urządza Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. przy współudziale profesorów Akademii rolniczej w Dublanach ze względu na niedogodność **poprzednio ogłoszonego terminu odbędą się w dniach od 17. do 21. lutego b. r. włącznie.**

Program wykładów jest następujący:

1. Jakie roboty nadają się do wykonania akordowego? Jakimi środkami dążyć do rozpowszechnienia robót akordowych (*prof. dr. Stefan Pawlik* 2 g.)

2. Maszyny żniwne, ich budowa i użycie; Pługi wieloskibowe i ich zastosowanie. (*prof. Tomasz Rylski* 2 g.)

3. Przygotowanie nasienia do siewu. (*prof. dr. Kazimierz Miczyński* 2 g.)

4. Wychów bydła mlecznego. (*prof. dr. Mieczysław Pańkowski* 2 g.)

5. O żywieniu zwierząt domowych. (*prof. Stanisław Chaniewski* 4 g.)

6. W jaki sposób podnieść dochody z mleka w Galicyi. (*p. Jan Biedroń* 2 g.)

7. O żywieniu się roślin. (*prof. dr. Ignacy Szyszyłowicz* 2 g.)

8. Najważniejsze dla naszych gospodarstw kwestye nawozowe. (*prof. Józef Mikułowski-Pomorski* 4 g.)

9. Uprawa buraków. (*p. Jerzy Turnau* z Mikulic 3 g.)

10. O melioracyach łąkowych. (*starszy inżynier p. Jan Blauth* 3 g.)

11. O rzadziej uprawianych u nas roślinach pastewnych.

Prosimy Szanowne Rady Oddziałów i Szanownych Czytelników naszych o rozpowszechnienie wiadomości o tych wykładach w kołach miejscowych rolniczych w Oddziele z zachętą. aby Pp. Właściciele i Zarządy dóbr w dobrze zrozumiałym własnym interesie wysłały swoich urzędników. Pewnej liczbie uczestników może komitet zwrócić koszta podróży, dla tego uprasza się, aby odnośne zgłoszenia tych którzy chcą w wykładach tych uczestniczyć, nadsyłać jaknajrychlej, najdalej jednak do dnia 11 lutego b. r wprost do Komitetu Tow. Gospodarskiego, Lwów ul. Słowackiego l. 8.

Ustawodawstwo rolnicze państwowe w Austryi w roku 1901.

Jak wiadomo sprawy kultury krajowej a tem samem w większej części sprawy dotyczące interesów rolnictwa należą w Austryi do ustawodawstw krajowych. Tylko o ile idzie o sprawy obchodzące wszystkie kraje i królestwa reprezentowane w Radzie państwa, lub część ich; o ustawy zawierające ogólne postanowienia cywilne i karne, o sprawy wreszcie, które mają być uregulowane w zasadniczych punktach we wszystkich krajach jednolicie (t. z. ustawą ramową), dostają się sprawy wchodzące w zakres rolnictwa lub obchodzące je do Rady Państwa. Rok zeszły przyniósł parę prac ustawodawczych Rady Państwa, które obchodzą rolnictwo i ustawy te rozpatrzymy tu w krótkości.

Z projektów rządowych przedłożonych nowowybranej Izbie deputowanych, a które stały się ustawą, podnieść trzeba przedewszystkiem ważną dla całej Austryi a także dla Galicyi:

Ustawę o budowie dróg wodnych i przeprowadzeniu regulacyi rzek z 11. Czerwca 1901 l. 66. Dz. u. p. Ustawa ta, w której bliższe szczegóły nie wejdziemy tutaj, oceniając ją jedynie w głównych punktach, zapowiedziała jak wiadomo, budowę przez państwo, pod warunkiem przyczynienia się interesowanych w tej mierze krajów, czterech kanałów: a) kanału dla żeglugi z Dunaju do Odry: b) takiegoż kanału z Dunaju do Mołdawy koło Budziszyna obok kanalizacyi Mołdawy z Budziszyna do Pragi: c) kanału dla żeglugi łączącego kanał z Dunaju do Odry ze średnią Elbą, przyczem ma też nastąpić kanalizacya Elby na przestrzeni od Mielnika do Jaromierza: wreszcie połączenia kanałowego, zdolnego do żeglugi, kanału od Dunaju do Odry z dorzeczem Wisły i ze spławną częścią Dniestru. Nadto zapowiada ustawa, o której mówimy, regulacyę tych rzek w Czechach, na Morawach, na Szląsku, w Galicyi i w Austryi niższej i wyższej, które z dopiero co wspomnianymi kanałami, skanalizowanemi już i mającemi się kanalizować rzekami tworzą jednolitą sieć wodną i mają szczególne znaczenie dla nowych dróg wodnych. Celem regulacyi tych rzek wejdzie Rząd bezzwłocznie w rokowania z interesowanemi królestwami i krajami, a królestwa te i kraje przyczynią się do regulacyi finansowo według miary, dotychczas zawsze przy takich zarządzeniach praktykowanej. Również i do regulacyi innych rzek krajowych, która się okaże konieczną, ma się jak najrychlej przystąpić, a potrzebna dla takich regulacyi podwyżka rocznej dotacyi państwowej do funduszu melioracyjnego musi być oznaczoną osobną ustawą. Co do kosztów budowy zapowiedzianych kanałów i kosztów regulacyi rzek, związanej z tymi kanałami lub mającej szczególne dla niej znaczenie, to o ile koszta te nie będą pokryte przyczynieniem się krajów, a nawet stron interesowanych, o czem zaraz wspomnimy, lub przyczynieniem się funduszu melioracyjnego państwowego, rząd zostaje upoważnionym do zaciągnięcia na nie osobnej pożyczki, najwyżej 4%-wej, opiewającej na walutę koronową i spłacalnej w latach 90-ciu. Z pożyczki tej, na którą emitowane będą obligacye, uprawnionym jest Rząd w peryodzie budowlanym pierwszym od r. 1904 do 1912 wydać maxymalną kwotę 250 milionów koron w wartości nominalnej. Z kwoty tej suma 75 milionów koron ma być przeznaczoną tylko na regulacye rzek. Kraje interesowane kanałami lub regulacyą rzek, związaną z kanałami i mającą dla kanalizacyi szcze-

---

O uprawie dębów truflowych i obecności trufli w lasach w Galicyi.

W obec koniecznej potrzeby zwiększenia dochodu z przestrzeni lasowych, czy nie byłoby korzystne za przykładem Francyi, także i u nas zająć się hodowlą trufli — tem więcej, że one w naszych dąbrowach, a nawet w lasach z innemi drzewami się znajdują?*)

Nie dosyć jeszcze zbadane dotąd warunki rozwoju grzybów podziemnych, do których należą trufle, nęciły i nęcą badaczy przyrody; lecz o przyczynach ich obecności i wzrostu nie wiele dotąd wiemy.

W połowie 18 stulecia zasiał Montclar na kawałku pola Saint-Saturnin les Alpes, żołędzie zebrane z dębów, pod któremi znajdowano trufle, i zdziwił się nie mało, znajdując pod temi dębami w kilka lat po zasianiu — obfitość trufli.

W roku 10 republiki francuzkiej zrobił p. Józef Tallon stanowcze spostrzeżenie, że trufle znajdują się tylko pod dębami wyrośniętemi z nasienia żołędzi z dębów truflowych, to jest takich, pod któremi znachodzą się trufle — i że przesadzone po większej części tracą tę własność**).

Od roku 1847 ustaliła się we Francyi metoda siania żołędzi z dębów pod którenii zbierają trufle. Wielki handlarz trufli w Carpantros nazwiska Rousseau, miał w roku 1868 z jednego hektara czystego dochodu 468 franków (czyli przeszło 100 złr. w. a. z morga). Taki dochód roczny z morga, bez żadnego uszczuplenia w rozroście drzewostanu lasowego, wydaje się bajecznym. To też hr. Gasparin zachęcał swego czasu francuzów: „Siejcie żołędzie (z dębów truflowych) jeżeli trufle mieć chcecie“.

Po zniszczeniu winnic przez filoxerę we Francyi wzięto się w niektórych miejscach do zasadzania zniszczonych winnic żołędzią z dębów truflowych, a gmina Cuzance w Departamencie Lot, jedna z najuboższych, stała się bogatą przez uprawę dębów truflowych. Członek tej gminy p. Massolagne, który przed 30 laty posiadał w tej gminie mały kawałek gruntu wartości 15.000 franków — sprzedaje od lat 15-tu z tego kawałka gruntu, trufli za 6.000 franków co roku!

*) Ciekawa książka o uprawie trufli wyszła w Neudamm, w nakładzie J. Neumana: *Trufeln und Morcheln, Beschreibung, natürliche und künstliche Gewinnung und Verwertung*, przez Ernesta Wendisch'a“ (cena 1 m. 50 pf.).

**) Istnieje pewnego rodzaju symbioza między temi grzybami a pewnemi gatunkami drzew leśnych, symbioza znana i co do wielu innych leśnych grzybów, mało jednak jeszcze zbadana. (*Red.*).

gólne znaczenie, przyczynią się do pokrycia kosztów kwotą roczną, potrzebną dla oprocentowania i amortyzacyi jednej ósmej części wypuszczonych obligacyi a do pokrycia kwoty tej mogą pociągnąć i strony interesowane kanalizacyą lub regulacyą. Przyczynianie się powyższe krajów będzie następować w miarę wydatków łożonych przez państwo a ustanie, gdy dochody z dotyczącego kanału, po potrąceniu kosztów utrzymania i ruchu, przekroczą przez dwa po sobie następujące lata sumę roczną, potrzebną dla oprocentowania i amortyzacyi kapitału nominalnego włożonego w kanał. Ustawodawstwo krajowe postara się już o środki z funduszów krajowych i oznaczy sposób przyczyniania się interesowanych wewnątrz każdego kraju.

Przyczynienie się kraju, o ile nie zajdzie w tym względzie porozumienie się Rządu z krajem, może też nastąpić przez zbudowanie, wykonanie rozmaitych urządzeń przewidzianych w projektach budowlanych dotyczących kanalizacyi i regulacyi więc; przystani dla żeglugi, miejsc lądowania. dróg dojazdowych i t. d.; przez odstąpienie gruntów pod budowę, nadanie praw rzeczowych lub przyznanie praw wodnych, dostarczenie materyałów jakoteż innych świadczeń rzeczowych wreszcie przez dostarczenie pracy. Dla należytego kierownictwa budową kanałów utworzy się rada przyboczna złożona w części z sił fachowych w części z interesentów, której połowę będzie mianował Rząd, drugą połowę wydziały krajowe dotyczących krajów. Bliższe postanowienia organizacyjne wydane będą w drodze rozporządzenia. Przy złożeniu tej rady mają być uwzględnione interesa handlu i przemysłu wielkiego i mniejszego rolnictwa i leśnictwa i nawet robotników. Zarządzać nowo zbudowanemi drogami wodnemi, oznaczać opłaty i należytości za ich używanie będzie Rząd. Przy oznaczaniu tych opłat i należytości, ma się mieć jak najwięcej na oku ochronę rodzimej produkcyi zwłaszcza przez odpowiednie zarządzenia taryfowe. Budowa wszystkich wyżej wspomnianych nowych dróg wodnych — co do której jednak muszą jeszcze zapaść zgadzające się na nią uchwały sejmów krajowych — ma się rozpocząć najdalej w r. 1904 a potrzebne przedwstępne roboty należy tak wcześnie przedsiębrać, żeby tego terminu dotrzymać Budowa ta ma się skończyć w ciągu lat 20 najwyżej. Bardzo ważnem wogóle jest postanowienie, że przy budowie kanałów i kanalizacyi rzek z nią związanych ma się zatrudniać przedewszystkiem, — o ile to postępom robót nie stoi na przeszkodzie — rodzimych techników i robotników i rodzimy przemysł. Dla rolnictwa zaś ważnemi są postanowienia, że przy układaniu i wykonaniu projektów należy, o ile możności, brać wzgląd na interesa gospodarstwa wodnego, na zapas wody do picia, tudzież wody potrzebnej ze względów gospodarczych i ogniowych: wszystkich gmin miejscowości i osad: dalej, że przy ustaleniu projektów i przy ruchu na nowych drogach wodnych należy uwzględniać, o ile można, istniejące melioracye rolnicze, zwłaszcza nawodniania i odwadniania, wreszcie że wedle możności trzeba starać się o to, aby w połączeniu z nowemi drogami wodnemi tworzyć urządzenia nawadniające, odwadniające i melioracyjne a w pierwszym rzędzie przytem uwzględniać interesa posiadłości włościańskich. Inne postanowienia ustawy jako mniej ważne pomijamy, natomiast zaś powiemy słów parę o jej znaczeniu ekonomicznem.

Transport wodą jest tak dawnym, jak kultura ludzka: już przed tysiącami lat budowano kanały dla żeglugi okrętowej w Chinach i w Egipcie. W Europie zaczyna się budowa kanałów już w 15 stuleciu. Z powodu jednak mało wydoskonalonej ówczesnej techniki budowy, z powodu mało rozwiniętego obrotu i handlu między miejscami i okolicami dosyć odległemi od siebie, używano przy przewozie wodą łodzi i statków o 20 do 40 ton ładunku, mało zagłębiających się w wodę. Rozumie się, że przy takim obrocie — obliczonym na nie wielkie odległości — i przy takich niewielkich statkach przewóz odbywał się głównie rzekami, a kanały budowane nie były głębokie i miały charakter więcej lokalny. Ten stan rzeczy, mimo zwiększania się przewozu wodą — bo drogi lądowe były i drogie i nieszczególne, i mimo powstania w niektórych krajach, jak w Anglii, Francyi, Belgii, Holandyi obok naturalnych dróg wodnych całej sieci dróg wodnych sztucznych, trwa aż do ery kolejowej: kanały wszystkie budowane do tej ery, mają charakter lokalny.

Z nastaniem kolei żelaznej urósł dla dróg wodnych niebezpieczny konkurent. Przewóz na kolejach uregulowany jednolicie i trwający bez przerwy zapewniał dosta-

---

Dziwnem mi się wydaje, że u nas dotąd w kołach naszych leśników, tak mało zwraca się uwagi na korzyści, które, zatrzymując na przestrzeniach lasowych uprawę drzew, z ubocznych płodów znaczne dochody przynosić by mogły. Zaopatrywanie ludności w tani opał lub rzekome poprawianie klimatu kosztem zbankrutowanych „obszarników“, nie jest zdrowym kierunkiem ekonomicznym: natomiast należy czynić starania, aby dochód roczny z pojedynczych części pielęgnowanego lasu, dorównywał dochodom z roli. Te same gatunki dębów, które dają trufle we Francyi, rosną dziko i w naszych lasach; grunta zaś u nas w Galicyi zwłaszcza pod lasami dębowemi z pewnością lepsze i rozrostowi grzybów więcej sprzyjają, jak grunta spustoszonych przez filoxerę winnic we Francyi.

Nim przedstawię dotychczasowe swoje doświadczenia w tym kierunku trzeba zacząć od opisu trufli. Naturaliści wyliczają 54 gatunków grzybów podziemnych truflowatych, z tych zaś bliżej nas ochodzić mogą tylko trzy wybitne gatunki, bo chociaż się u nas znajduje i czwarty gatunek jadalnych trufli „Tuber excavatum“ dość częsty w górach, który w suchym stanie na sznurkach sprzedają wiejskie kobiety w Krynicy, Iwoniczu i innych górskich okolicach — jako twardy i bez zapachu nie zasługuje na uwagę.

Koroną trufli są trufle czarne z Perigord Tuber melanosporum

Bardzo częstą w naszych lasach w Galicyi jest trufla biała „Choiromyces mäandriformis“ (Tuber album, Bull), którą Niemcy zowią: „Gute deutsche Trüffel“. W moich lasach trafiają się także trufle białe „Tuber magnotum“ (Tartuffo bianco — blonde Trüffel) Chłopcy wiejscy poszukiwacze trufel nazywają pierwszą: truflą dębową w przeciwstawieniu do bardzo delikatnej w smaku, drugiej: trufli grabowej znajdującej się także pod drzewami grabowemi. Oba te gatunki białych trufel rosną u nas od czerwca przez lipiec i sierpień: — ustają w drugiej połowie września — gdy trufle czarne w Perigord w październiku i listopadzie dochodzą.

Tuber album albo Choiromyces mäandriformis łatwo znaleść, nie tylko pod dębami, ale także pod innemi drzewami. Znajdywałem je pod lipami w moim parku. Trufle te, dochodzące u nas do wielkości średniej lub większej pomarańczy, rosnące tuż pod wierzchem ziemi, tworzą mały wzgórek z popękaną ziemią, ukazujący Ma mięso mleczno-białe, słodkie, bardzo delikatne, prawie bez żyłek i środku; — doskonała nawet na surowo z octem i oliwą — lub bez tego — jako sałata do mięsiw. Dochodzi u nas wielkości ziemniaka i do ziemniaka

wienie na termin towarów, przewóz ten dalej był szybszym znacznie. Drogi wodne mogły z kolejami współzawodniczyć tylko na takich przestrzeniach, gdzie przewoziły taniej niż koleje: więc na wielkich rzekach, jak: Ren, Elba itd. Na mniejszych rzekach przewóz ustał zupełnie, na kanałach dawniejszych o małej głębokości miał wciąż lokalny charakter tylko.

Dopiero w miarę coraz większego rozwijania się produkcyi i handu, w miarę rosnącej tendencyi producentów zdobywania dla siebie i dalszych zagranicznych targów, zaczęła się znana nam dobrze walka o zniżenie taryf kolejowych, a w miarę jak walka ta postępowała, przypomniano sobie zaniedbane drogi wodne. Zaczęto je bliżej studyować i zobaczono, że i one dają pewne korzyści, jakoto: daleko mniejszy opór w ruchu na kanałach, który dozwala przy równem obciążeniu, jak na kolejach, użyć znacznie mniejszej siły pociągowej; możność wyładowywania na każdym punkcie drogi; mniejszy ciężar martwy i. t. d. Zrozumiano, że przy odpowiedniej regulacyi rzek, dających się użyć pod żeglugę, przy postaraniu się o jak największe zagłębienie się statków, przy zwiększeniu ich siły dźwigania ciężaru, przy użyciu pary jako motoru, przy należytym urządzeniu portów drogi wodne będą rzeczywiście tańsze jak koleje.

I zaczyna się zwrot ku polepszeniu dawnych dróg wodnych lub ku budowaniu nowych we wszystkich państwach Europy. Przoduje w tym względzie Anglia, która jednak, ponieważ już dawniejsze jej kanały były budowane na większe łodzie (o ładunku 30—70 ton), poprzestała na pogłębieniu kanałów tych, na wprowadzeniu jako motoru siły pary, na ulepszeniach technicznych portów, urządzeń do przeładowywania etc. i na jednolitem uregulowaniu obrotu. Kanały tak samo jak koleje znajdują się w Anglii w ręku prywatnych towarzystw. Za Anglią poszły Belgia i Rosya, gdzie kanały były własnością państwa i gdzie przy nowej budowie lub przebudowie obrano typ budowy, któryby umożliwiał transport łodzi o 340 do 400 ton ładunku. Francya przystąpiła do budowy nowej sieci dróg wodnych dopiero po r. 1872, a wszystkie drogi wodne z wyjątkiem kanału południowego (Canal du Midi) są w niej własnością państwa. W Niemczech — chociaż agitacya za kanałami datuje tam od czasów dawniejszych — przystąpiono do budowy nowych dróg wodnych dopiero po roku 1880: już dawniej jednak łożono znaczne sumy na regulacyę spławnych rzek i ulepszenie na nich żeglugi. Tak np. na sam Ren wydały państwa niemieckie, przez które on przepływa, w ciągu 70 lat ostatnich, sumę około 400 milionów marek. Musimy dodać jeszcze, że żegluga na rzekach niemieckich, podobnie jak w Austryi na Dunaju jest wolna od opłaty, natomiast na kanałach zaprowadzono ostatniemi czasy opłaty*). Parlament francuzki rozszerzył w roku 1884 wolność od opłat rzek i na kanały i na skanalizowane rzeki. Ustawa kanałowa austryacka, którą omawiamy wprowadza także opłatę za przewóz i słusznie. Niewiadomo bowiem dla czego koleje mają mieć prawo procentowania włożonego kapitału i amortyzowania go powolnego, a przedsiębiorstwom kanałowym prawo to nie ma przysłużać.

Jak obecnie się rzeczy przedstawiają, a jak to sumiennie obrachowuje i wykazuje w jednym z ostatnich zeszytów czasopisma: *Zeitschrift für Volkswirtschaft, Socialpolitik u. Verwaltung***) radca budowniczy prof. Oelwein, transport na kanałach wodnych jest tańszym jak na kolejach. Przy taryfie n. p. 1·151 kr. w. a. za tonę i kilometer miałoby przedsiębiorstwo kanałowe jeszcze 67% zysku od ceny transportowej, podczas gdy dla kolei każdej jest to już ostatnia dolna granica taryfy, niżej której zejść nie może; tak że przy taryfie jeszcze niższej, która dla kanału jeszcze byłaby rentowną, kolej nie mogłaby pokryć nawet własnych kosztów administracyi. I w tej taniości przewozu, w tem, że kanały przy równym zysku są w stanie znacznie taniej przewozić, leży ich ogromne znaczenie dla obrotu i gospodarstwa społecznego. Z tańszego przewozu wodnego, który rozwinie się w Austryi po wybudowaniu kanałów wodnych, będą korzystać głównie płody surowe z natury ciężkie więc i rolnicze i wogóle produkta przewożone w wielkich ilościach.

*) I w najnowszem przedłożeniu kanałowem niemieckiem jest przewidzianą opłata.

**) Oelwein Der wirtschaftliche Wert der Wasserstrassen Zeszyt III cytowanego wyżej czasopisma.

---

czasem biały wierzchołek trufli. Osobliwie po deszczu w ciepłe dnie, silny zapach grzybów pod drzewami, zdradza obecność trufli. Zdarzyło mi się widzieć gajowego i chłopców, którzy węchem po deszczu formalnie wywąchiwali miejsca truflowe.

Gatunki trufel jadalnych są następujące:

A. ze skórką szorstką (Tuber cibarum)

1) Tuber melanosporum (z Perigord) 2) T. brumale 3) T. aestivum, 4) T. mesentericum, 5) T. excavatum, 6) T. rufum.

B ze skórką gładką:

7) Tuber magnotum, 8) T. Borchii, 9) T. album (Choiromyces) 10) T. niveum (Terferin).

W przeglądzie pobieżnym nie możemy się wdawać w dłuższe opisy i botaniczne różnice; dziś obchodzą nas tylko Nr. 7 Tuber magnotum (Tartuffo biancoblonde Trüffel) i Nr. 9 Choiromyces mäandriformis (Tuber album, weise deutsche Trüffel). Oba te gatunki trufel białych są w lasach w Galicyi dość częstej byle je umieć znaleść.

Tuber magnotum, grabową truflę, uważają we Włoszech w Piemoncie za najsmaczniejszą z trufli. Znajduje się tuż pod wierzchem ziemi pod grabami, lecz także pod pniami innych drzew, dębów, lip, wierzb itp. dużego bardzo podobna — z wyglądu podobna do wielkiej owalnej białej purchawki tylko stosunkowo znacznie twardsza (bo purchawka zawsze mięka i szorstką ma skórkę) w miejscach gdzie były korzonki czyli niteczki pozostało krągłe miejsce jak obwarzanek, łysinka jak to się czasem widzi na harbuzach tak zwanych zawiniętych. Z powodu, że ma mięso bardzo delikatnie, nie tyle sposobna do przechowania na zimę. Przez lipiec i sierpień znajdowano ją w lasach.

Nr. 9 Tuber album (Bull) Choiromyceas mäandriformis. Trufle białe, mają mięsiwo białe żółtawe przerośnięte gęsto żyłkami żółtawemi, trochę ciemniejszemi od mięsa. Znajduje się głównie w lasach dębowych i nieraz pod staremi pniami bywa ich po kilkanaście. Wygląda jak duży okrągły ziemniak wielkości dużej pomarańczy ze skórką gładką jak kartofel jednak powierzchnią często powginaną nierówną, często przechodzi przez nią jakby otulony truflą cienki korzonek drzewa. Znachodzi się u nas od lipca do połowy sierpnia — później znajdywałem te trufle już pogniłe.

Oba te gatunki są bardzo smaczne i aromatyczne. Świeżo po wydobyciu z ziemi — mają zapach mocny — ostry, przypominający zapach grzybów z odcieniem czosntku.

C. d. n.

Dla Galicyi (podobnie dla Czech) większą jeszcze może wagę, jak projektowane kanały ma regulacya rzek. Wiemy bowiem dobrze ile klęsk powodują powtarzające się u nas tak często powodzie; powtóre regulacya rzek umożliwiłaby dopiero nieraz, w każdym zaś razie ułatwiła należytą gospodarkę wodną i przeprowadzenie nawodnień i odwodnień, wreszcie ułatwiając transport między bliższemi i dalszemi okolicami kraju, spotęgowałaby obrót i handel.

Dr. W. P.

(Dokończenie nastąpi).

O ile wpływa walcowanie roli na sprzęt buraków cukrowych

Ogólnie jest wiadomem, że nasienie buraków cukrowych potrzebuje do kiełkowania nietylko wilgoci i ciepła, lecz także walcowania ziemi tak przed, jak po siewie, aby nasienie spulchnioną powierzchnią ziemi dobrze przykryć. Walcowanie zwiększa włoskowatość ziemi i dostarcza nasieniu potrzebnego zapasu wilgoci. Celem przekonania się o ile walcowanie ziemi wpływa na sprzęt buraków cukrowych, przedsięwzięto w ciągu lat 1895, 1896 i 1897 porównawcze doświadczenia na polach doświadczalnych stacyi Derebczyn. W powyższych latach były pola doświadczalne po ozimej pszenicy, a uprawa pól była wszędzie jednakową t. j. w jesieni dano dwie orki, jedna płytka w końcu sierpnia, druga głęboka na początku października.

Po włóczce wiosennej. zgruberowano pole na ukos i wkrótce potem znowu uwleczono.

Wielkość parcel była w tych trzech latach zawsze równą, mianowicie po $^1/_2$ hektara każda. Ziemia tych parcel jest piasczysto gliniasty czarnoziem podolski. Spostrzeżenia w czasie pierwszego wegetacyjnego peryodu wykazały, że kiełkowanie na walcowanych polach (parcelach) było więcej zwarte, zupełniejsze i szybciej postępowało, aniżeli na parcelach nie walcowanych. Stan powietrza był w tych trzech latach następujący:

	1895				1896				1897			
	Ogół opadów	Średnia temperatura	Zachmurzenie %	Dnie opadowe	Ogół opadów	Średnia temperatura	Zachmurzenie %	Dnie opadowe	Ogół opadów	Średnia temperatura	Zachmurzenie %	Dnie opadowe
Listopad do Marca	109,0	—	—	55	144,9	—	—	45	131,6	—	—	39
Kwiecień . .	25,8	6,3	3,3	3	18,3	3,8	6,7	5	48,2	9.4	6,0	9
Maj . . .	67.9	12,9	4,7	11	27,8	12.9	5,3	12	122,8	15.9	6,3	6
Czerwiec . .	80,7	16,6	3,7	11	99,6	17,9	4,7	13	108,4	17,9	5,7	11
Lipiec . .	38,7	20,4	3,7	9	28,6	19,3	4,3	10	99,6	20,7	4,7	16
Sierpień . .	103,8	19.4	3.3	8	34,7	19,5	4.4	5	39.8	19,7	2,7	21
Wrzesień . .	52.2	13,2	3.7	8	58,9	15.4	3.7	7	18,5	15,1	4.5	7
Kwiecień do Września . . .	39,3	—	—	50	278,0	—	—	52	437,3	—	—	69
Rocznie .	478,3	—	—	105	412,9	—	—	97	568,9	—	—	99

Rezultat doświadczeń uwidoczniono w poniżej podanej tabeli:

	1895	1896	1897
Nie walcowane pole wydało buraków . . .	244 q	200 q	246 q
Walcowane . .	260 „	232 „	250 „
Różnica na korzyść walcowania . . .	16 q	32 q	4 q

Powyższe liczby dowodzą dokładnie, że walcowanie ziemi spowodowało lepszy sprzęt buraków cukrowych i sprzęt ten jest o tyle większy, o ile niekorzystniejsza była wiosna. Godnem jest także uwagi spostrzeżenie, że mimo mokrego czasu w r. 1897, walcowanie ziemi nie miało złego wpływu na wydatność buraków cukrowych.

Przeworsk 10. stycznia 1902.

T. Zakrzewski

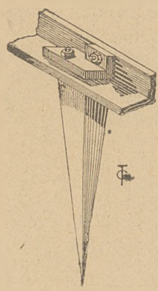
Reprezentant Galic. Bukowińskiego Akc. Towarzystwa Przemysłu cukrowniczego w Przeworsku.

NOWOŚCI.

Dość nowych pomysłów z dziedziny mechaniki rolniczej można zobaczyć na nieustającej wystawie przemysłowej w Lipsku.

Oto kilka z nich — najciekawszych:

1. **Brona z nowem umocowaniem zębów** wystawiona przez bióro patentowe Sacka*) w Lipsku.

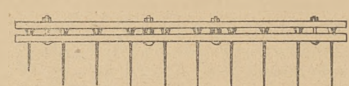


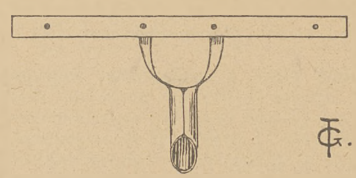
Jak to z rysunku widoczne, jest rama brony wykonana z żelaza fasonowego (walcowanego). Ząb posiada głowę o dwu krysach, służących do przyśrubowania zęba do ramy.

Sama konstrukcya, polegająca na użyciu dwóch śrub, wskazuje, iż ta brona jest ciężką i w razie wykonania byłaby dość drogą.

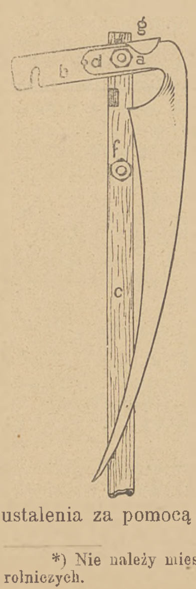
2. **Grabie z zębami do wymiany**, wystawione również przez to samo bióro patentowe.

Zęby posiadają u góry płaskie główki i tkwią w otworach drewnia-





nej listwy. Na główkach spoczywa druga listwa ześrubowana z dolną. Tak wytworzone kleszcze ustalają położenie zębów względem listwy, jak również położenie listwy względem rozwidlonej tulejki, służącej do osadzenia styliska.



W razie uszkodzenia zęba można grabie łatwo rozebrać i nowy ząb wstawić.

Kosa do nastawiania »Ideal« — wystawiona przez firmę Marterstock & Saar w Hammelburg (Frankonia dolna).

Żelezce kosy jest przymocowane śrubą (*a*) do podkładki (*b*) i do styliska (*c*). Położenie ostrza względem podkładki jest stałe, gdyż koniec (*d*) jest wpuszczony w otwór podkładki. Obie tę części razem mogą się obracać dowolnie około punktu (*a*). Obrót użyteczny ograniczony jest jednak wykrojem w podkładce, służącym do ustalenia za pomocą śruby (*f*).

*) Nie należy mięszać z firmą „R. Sacka“ — fabryka maszyn rolniczych.

Ponadto istnieje jeszcze druga regulacya za pomocą śrubki naciskającej (*g*) wpuszczonej w stylisko.

Można nią zmieniać w nieznacznych granicach kąt przyłożenia w czasie kośby, podając żelezce w tył lub ku przodowi. *T. G.*

KRONIKA.

Wydział narodowego Tow. chowu koni i wyścigów na posiedzeniu odbytem dnia 15 grudnia z. r. we Lwowie powziął kilka uchwał i poruszył wiele kwestyi, które dla naszych hodowców nie będą obojętne.

Wobec tego, że ministerstwo najmniej ze wszystkich krajów koronnych daje Galicyi na cele rolnicze, a zwłaszcza na podniesienie chowu koni, postanowiono przez bar. J. Romaszkana wnieść odpowiednie do sfer miarodajnych przedstawienie, umotywowane szczegółowemi datami, których dostarczyć ma p. Alfred Głowiński. Postanowiono także poczynić starania o pozyskanie wyższych niż dotychczas subwencyi na nagrody wyścigowe od Jockey-Clubu, osób prywatnych, a wreszcie zaapelować także do galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego, aby subwencyonowało chociażby biegi koni pochodzenia oryentalnego. Bieg to bardzo pożądany w celu wyszukania odpowiedniego materyału hodowlanego dla podniesienia i rozwoju chowu koni użytkowych, roboczych i włościańskich.

Dotychczasowe starania towarzystwa o dopuszczenie koni galicyjskich do wyścigów w Królestwie polskiem nie odniosły pożądanego skutku. Dalsze traktowanie w tej doniosłej dla właścicieli naszych stajen sprawy, której pomyślne załatwienie zależy głównie od zarządzającego stadami rządowemi w Królestwie Wielkiego Księcia, powierzono prezesowi towarzystwa hr. Siemieńskiemu.

Jeżeli nie zawiodą kombinacye, że od ministerstwa, Jockey-Clubu, osób prywatnych etc. uda się pozyskać dotacye na nagrody wyścigowe w wysokości około 26.000 kor., w którym to wypadku towarzystwo będzie mogło z własnych funduszów dać drugie tyle, to meeting tegoroczny uchwalono 5 dniowy, a mianowicie 29 czerwca, 1, 3, 5 i 6 lipca. W przeciwnym razie, odbędzie się w powyższym czasie tylko 4 dniowy meeting.

Ważniejsze oficyalne sprawy towarzystwa z powodu zawieszenia wydawnictwa *Gazety Sportowej* mają być ogłoszone w *Rolniku*.

Sprzedaż otręb z magazynów wojskowych. Intendentura 11. korpusu lwowskiego podaje do wiadomości ilość otręb żytnich jakie będą sprzedane rolnikom lub stowarzyszeniom rolniczym w czasie od stycznia do końca czerwca b. r. A mianowicie będzie do sprzedania we Lwowie ogółem 3678 *q* otręb po cenie 6 K. 20 h. w Brzeżanach 187 *q* po cenie 6 K. w Kamionce strumiłowej 150 *q* po cenie 6 K., w Mostach wielkich 255 *q* po 6 K., w Żółkwi 345 *q* po 6 K., w Czerniowcach 1057 *q* po 6 K 50 h. w Stanisławowie 1064 po 6 K. 50 h. w Kołomyi 489 *q* po 6 K 30 h. w Monasterzyskach 145 *q* po 6 K. 20 h. w Złoczowie 556 *q* po 6 K 40 h. w Tarnopolu 482 *q* po 5 K 80 h. i w Zborowie 150 *q* 6 K.

Według ogłoszeń c. k. intendantury korpusu 10. sprzedane będą w tym samym terminie następujące jeszcze ilości otręb żytnich: mianowicie w Przemyślu 4185 *q* po cenie 7 k.; w Gródku 405 *q* po cenie 6 k. 35 h.; w Jarosławiu 2235 *q* po 6 k. 50 h.; w Rzeszowie (Ruska wieś) 1335 *q* po 6 k. 45 h. a w Stryju (na Dulibach) 720 *q* po 6 k 70 h. za 100 *kg*.

Bliższe szczegóły do przejrzenia w wyżej wymienionych magazynach.

Sprowadzanie nasion. Oddział Stryjsko-Żydaczowski Tow. Gospodarskiego w Stryju pośredniczy w sprowadzaniu nasion od firmy *Vilmorin Andrieux et Cie.* w Paryżu (*Quai de la Megisserie 4)* i wysyła swój cennik warzyw i buraków pastewnych na każde żądanie, jakoteż i oryginalne cenniki Vilmorin'a. Adresować należy: br. I. Brunicki w Podhorcach p. Stryj.

Jarmarki na Remonty. Chcąc hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni Skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło zakupić na wiosnę (w marcu) 1902 remonty a to wyłącznie dla ck. Obrony krajowej na jarmarkach, które odbędą się w Galicyi według następującego programu:

Jarmarki na remonty odbędą się wszystkie w marcu 1902 a mianowicie: Dla pułku ułanów Obrony krajowej Nr. 2. w Tarnowie 3-go, w Rzeszowie 8-go, w Mielcu 12-go, w Tarnobrzegu 14-go; dla pułku uł. obr. kraj. Nr. 3. w Sanoku 3-go, w Samborze 10-go, w Rohatynie 15-go; dla pułku ułanów obr. kr. Nr, 4. w Białej 4-go, w Nowym Sączu 6-go, w Jaśle 7-go, w Krakowie 10, 11 i 12-go; dla pułku ułanów obr. kr. Nr. 5. w Jarosławiu 4-go, w Rawie ruskiej 7-go, w Brodach 10-go; dla pułku ułanów obr. kr. Nr. 6. w Firlejówce 3-go, w Torskiem 6-go, w Hadyńkowcach 10-go, w Czerniłowie Mazowieckim 12-go, w Buczniowie 13-go marca.

Komisya zakupna remont 2. pułku ułanów obrony krajowej ma zakupić także około 18 remont dla szwadronu konnych strzelców Dalmatyńskich wysokości 154 do 159 cm. w przeciętnej cenie po 560 koron za sztukę. W ogólności ma być zakupionych około 850 remont w cenie przeciętnej po 650 koron.

Zwraca się przytem uwagę, że wojskowa komisya zakupna remont kupować będzie na powyższych jarmarkach jedynie konie w wieku od ukończonych 4 do 7 lat, miary 158 do 166 cm. a to za cenę przeciętną 650 koron.

Nadto za konie, które komisya uzna jako „doskonałe“ (vorzüglich) otrzyma hodowca jeszcze premię w kwocie 20 kor.

Walne Zebranie Oddziału pokuckiego Towarzystwa Gospodarskiego odbyło się dnia 15 b. m. w Kołomyi. Na wstępie przewodniczący w ciepłych wyrazach oddał hołd Temu, który zawsze najwięcej tak swym osobistym charakterem jak i tradycyą rodzinną dbał przedewszystkiem o cześć i dobro ziemi kołomyjskiej: przedwcześnie zmarłemu dla kraju i rodziny Romanowi Ks. Puzynie. Strata przewodnika ziemiaństwa całego pokuckiego nie prędko powetowaną zostanie.

Przystąpiono następnie do porządku dziennego. W krótkich słowach skreślił przewodniczący całoroczną działalność Oddziału pokuckiego polecając następnie sekretarzowi odczytanie sprawozdania do Komitetu centralnego.

Sprawozdanie wypełnia działalność w sprawie chowu bydła, koni, pertraktacye z cukrownią przeworską w sprawie plantacyi buraków cukrowych. Ważniejszymi sprawami prócz tego na posiedzeniach były: dwa wykłady teoretyczne profesora Pomorskiego i dr. Deskura, poparcie ważniejszych wniosków innych Oddziałów. Po odczytaniu sprawozdania rozpoczęła się interesująca dyskusya nad niem, a wszczególności co do chowu koni.

Rada Oddziału przyjmując zawsze w swych uchwałach typ oryentalny jako krajowy przez wszystkich dla wszystkich przyjęty, broniła przez sprawozdawcę nie dopuszczania jakiegokolwiek innego typu, mając za sobą nie tylko ogólną opinię kraju lecz także smutne doświadczenia przeszłości. Niestety większość zebrania oświadczyła się za stworzeniem stajen czystej krwi zimnej bez krzyżowania analogicznie do obór zarodowych pod nazwą „Stajen zarodowych“.

Myśl tę motywowano większem w czasach dzisiejszych zapotrzebowaniem konia ciężkiego, pociągowego, roboczego.

Sprawa plantacyi buraków cukrowych stała się drugim punktem porządku dziennego. Cukrownię przeworską zastępywał członek rady nadzorczej. Pominąć nie można, że rada oddziału obstawała i obstaje przy słusznych żądaniach zaprowadzenia wag na stacyach kolejowych i kwitowania odbioru, żądanie zupełnie uzasadnione wobec licznych nieporozumień, jakich zeszłej jesieni byliśmy świadkami. Członek rady nadzorczej p. Adolf Cieński tłómaczył braki i błędy ogromem trudności stawianych przemysłowi krajowemu przez obcą konkurencye.

Zastanowienie się nad powiększeniem funduszów oddziału było dalszym ciągiem obrad. Rada nasza wychodząc z założenia, że powiększenie 10-ciu kor wkładki byłoby dla p. t. Członków zbyt uciężliwem, podniosła inicyatywę w nałożeniu opłat na tych, którzy korzystają z dóbr towarzystwa, a zatem ci co posiadają obory zarodowe, stacye subwencyjne i subwencyonowane mają dopłacać po 10 koron, chlewnie i owczarnie zarodowe po 5 koron płatne z góry równocześnie z wkładką roczną. Opłata ta jest słuszną i sprawiedliwą polegającą na korzyści nie tylko ogólnej ale i specyalnej, bo samego używającego.

Sprawozdawcą rachunkowym był p. Biskupski, w budżecie przyszłorocznym wstawiono na prenumeratę *Gazety rolniczej* (z Warszawy) i *Ziemianina* (z Poznania).

Delegatami do Lwowa na Radę ogólną Towarzystwa gospod. wybrani zostali A. Theodorowicz, L. i R. Puzynowie.

Oddział stawia na Walnem zebraniu we Lwowie wniosek w sprawie rozwinięcia krajowego przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych w końcu pominąć nie można wniosku przewodniczącego, który przez aklamacyę został przyjęty:

Reagując z oburzeniem na gwałty popełnione na naszych rodakach pod zaborem pruskim waine zebranie oddziału Pokuckiego tow. gosp. wzywa wszystkich rolników należących do Oddziału:

1. aby niekupowali towarów pochodzących z Niemiec,

2. aby popierali wszystkimi możliwymi środkami rozwój krajowego przemysłu mianowicie a., przez przystępowanie do spółek przemysłowych, b., przez kupowanie towarów w kraju wyprodukowanych.

Automat do wydawania paszy. Inż. Wiktor Krieg w Friedenau pod Berlinem skombinował przyrząd do automatycznego wydawania obroku lub innnego ziarna na paszę. Budowa tego przyrządu bardzo prosta, w formie skrzynki, w której obraca się bemben odmierzający poszczególne porcye paszy. Porcye te można uregulować dowolnie co do wielkości, poczem po zamknięciu automatu na klucz służący może otrzymać tylko po jednej porcyi na raz, za wrzuceniem stosownej marki metalowej. Zamiast zatem wydawania codziennie porcyi, wystarczy wydawać stosowną ilość znaczków. Kto trzyma konie w mieście może w ten sposób ułatwić sobie kontrolę obroku.

Zakaz dowozu świń z Bukowiny. Z powodu wielokrotnego zawleczenia pomoru z Bukowiny, c. k. namiestnictwo zabroniło, aż do owołania, wprowadzać świnie przeznaczone do użytku lub chowu z Bukowiny do Galicyi:

Świnie przeznaczone na natychmiastową rzeź wolno sprowadzać tylko koleją z gmin na Bukowinie wolnych od zarazy, a to do:

a) rzeźni publicznej w Białej, Bochni, Brzesku, Jaśle, w mieście Krakowie (na Grzegórzkach i Prądniku białym), w Piaskach wielkich, Podgórzu, Tarnowie i Wieliczce, w Jarosławiu, Radymnie, Kołomyi, Przemyślu, Rzeszowie, Stryju i w mieście Lwowie, oraz do miejscowości: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Horodenka, Husiatyn, Jaworów, Kałusz, Kamionka str., Kolbuszowa, Kosów, Łańcut, Lisko, Mościska, Nadworna, Nisko, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Przeworsk, Rawa Ruska, Rohatyn, Sambor, Sanok, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew i Żydaczów.

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 4. Podobno ziemniaki Dołkowskiego „Hetman“ przewyższają pod względem zdrowia, plenności i skrobi, tak u nas na Podolu rozpowszechnione Imperatory, które są bardzo nietrwałe w przechowaniu, ale do kopania z powodu wielkich bulw są nieocenione. Czy też kto w Wschodniej Galicyi robił próby z Hetmanami, lub może z Karmazynami lub Korczakami Dołkowskiego, jak te próby wypadły i jak się obecnie ziemniaki przechowują i czy możnaby je tu gdzie nabyć i po jakiej cenie?

M. J. M.

Pytanie 5. Kupiłem obecnie młode wołki od chłopów w przeciętnej wadze 380 kg. w wieku $2^{1}/_{2}$—4 lat, na opas. Ułożyłem dla nich karmę na 1000 kg. wagi żyw. dziennie:

	Okres I.	Okres II.	Okres III.
	30 dni	40 dni	30 dni
Koniczu	5 *kg.*	6 *kg.*	7 *kg.*
Otrębów pszennych	1·5 „	1·5 „	1·5 „
Makuchów konopnych	1·5 „	1·5 „	2 „
Ospy jęczmiennej	—	1 „	1·5 „
Wywarów	60 „	60 „	60 „

Sieczki w $^{2}/_{3}$ częściach ozimej w $^{1}/_{3}$ części jarej *ad libitum* ile zjedzą. Wywary o 60% w aparacie Galla z kg. skrobi. Konicz średniej jakości dostają zawsze jako sieczkę z grysem w ilości 0 5 kg. na 1000 kg. co już wliczone w wyznaczeniu paszy wyżej wyszczególnionej. Jęczmień na ospę używam średni Czy wobec takiego ułożenia paszy mogę się spodziewać utuczenia wołów w ciągu 100 dni? Czy możnaby osiągnąć to w krótszym czasie, lub w innym stosunku taniej?

M. J. M.

Pytanie 6. Obok opasu wywarami gorzelnianymi rozpowszechnił się w kraju naszym opas ziemniaczany. W ten sposób obok pytania jakie ziemniaki dają plon największy mączki ze względu na fabrykacyę wódki powstaje drugie: jakie ziemniaki są najprzydatniejsze do uprawy, gdy mają być skarmiane opasami.

Pomiędzy rozlicznemi odmianami ziemniaków są takie, które opaśnicy uważają za gorsze, inne za lepsze, z tych zaś odmianę *Andersenу* jako najlepsze. Jak się przekonałem, w ocenie tej nie chodzi o mączystość ziemniaków, lecz o ich większą lub mniejszą zawartość strawnych związków azotowych, wreszcie o zawartość trujących alkaloidów i twardość a jak niektórzy (zdaje się mylnie) twierdzą i o barwę ziemniaków.

Proszę o uprzejme wyjaśnienie tej sprawy i o podanie prób, jakie w tym kierunku czyniono u nas i ich wyniki.

P.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 6 stycznia 1902 L. 3067, tyczące pomoru świń w Galicyi.

Mimo bardzo znacznych ofiar pieniężnych poniesionych przez skarb państwa i usilnych zabiegów politycznych władz administracyjnych zaraza pomoru świń w Galicyi nie została dotychczas stłumioną, a to głównie z przyczyny, że ludność nie współdziała w dostatecznej mierze przy jej tłumieniu, lecz niejednokrotnie utrudnia akcyę tępienia, tając zarazę, wprowadzając nawet zwierzęta zarażone w obrót handlowy jednem słowem nie zachowując przepisanych koniecznych środków ostrożności.

Kraj nasz czerpiący znaczne dochody z eksportu zwierząt domowych musi się starać o uregulowane stosunki weterynarno-policyjne i jak najkorzystniejszy stan zdrowia zwierząt, jeżeli chce mieć otwarte zachodnie rynki zbytu.

Ponieważ dotychczasowem równomiernem postępowaniem w całym kraju nie zdołano stłumić w Galicyi zarazy pomoru świń, która od kilku lat trwa uporczywie i powoduje rok rocznie milionowe szkody i straty, okazuje się koniecznem, uwzględniając obecny stan zarazy, ruch handlowy i stosunki topograficzne, dążyć przedewszystkiem do jak najrychlejszego uwolnienia od niej przynajmniej jednej, najmniej zapowietrzonej części kraju i uzyskania dla niej nieograniczonego wywozu świń wszystkich kategoryi.

W ten sposób będzie można stopniowo uwolnić cały kraj od zarazy i zapewnić mu swobodny wywóz nierogacizny.

Aby powyższy cel osiągnąć jak najrychlej zarządza się na podstawie §. 3. ustawy z 29. lutego 1880. Dz. u. p. Nr. 35 i rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 4. grudnia 1901, L. 22.190 podział kraju na 3 strefy a mianowicie na:

I. strefę zachodnią, która obejmuje powiaty polityczne: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kraków i miasto Kraków, Krosno, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowytarg, Nowy Sącz, Podgórze, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Wadowice, Wieliczka i Żywiec;

II. strefę środkową, którą tworzą powiaty polityczne: Brzozów, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kolbuszowa, Lwów oraz miasto Lwów, Lisko, Łańcut, Mościska, Nisko, Przemyśl, Przeworsk, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Stary-Sambor, Stryj, Strzyżów, Tarnobrzeg, Turka i Żydaczów:

III. strefę wschodnią, obejmującą powiaty polityczne: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka strumi-

łowa, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Rawa ruska, Rohatyn, Sokal, Skałat, Śniatyn, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów i Żółkiew.

Do pierwszej (zachodniej) strefy niewolno bezwarunkowo wprowadzać świń przeznaczonych do użytku lub chowu ze strefy drugiej (środkowej) i trzeciej (wschodniej).

Natomiast nierogaciznę rzeźną z dwóch ostatnich t. j. drugiej i trzeciej strefy pochodzącą, można — wyjąwszy ruch przewozowy w plombowanych wagonach, który jest dozwolony — prowadzić koleją tylko do rzeźni publicznych celem wybicia w ciągu 48 godzin w następujących miejscowościach strefy pierwszej: Biała (powiat Biała), Bochnia (pow. Bochnia), Brzesko (pow. Brzesko), Jasło (pow. Jasło), Kraków-Grzegórzki, Kraków-Prądnik biały (obszar miejski), Piaski wielkie, Podgórze (pow. Podgórze), Tarnów (pow. Tarnów), i Wieliczka (pow. Wieliczka).

Jeżeli rzeźnie nie są połączone torem kolejowym, mają być świnie przewiezione ze stacyi kolejowej do rzeźni na wozach i zawsze pod konwojem wyznaczonym z urzędu na koszt strony.

Lekarz weterynaryjny pełniący służbę w rzeźni ma dopilnować pod osobistą odpowiedzialnością, aby świnie rzeczone wybito w rzeźni w terminie przepisanym

Nadto ma on prowadzić spis wspomnianych świń i każdym razem donieść bez zwłoki dotyczącemu c. k. Starostwu o wybiciu takiego transportu.

Zarządzenie to pozostanie w mocy aż do urzędowego uznania zarazy pomoru za wygasłą w pierwszej strefie, poczem, jeżeli nie zajdą inne ważne przeszkody weterynaryjno-policyjne, będzie dozwolony przez władzę kompetentną wywóz nierogacizny wszystkich kategoryi ze strefy pierwszej do innych krajów koronnych.

Z chwilą uznania zarazy pomoru świń za wygasłą w pierwszej strefie, środki weterynaryjno-policyjne w niej stosowane, wejdą w wykonanie w strefie drugiej, a po wygaśnięciu zarazy w tej ostatniej, w strefie trzeciej.

Celem jak najrychlejszego i zupełnego stłumienia pomoru w strefie pierwszej (zachodniej) będą w tej strefie w myśl §. 1. ustęp 1., rozporządzenia cesarskiego z 15. wrzesnia 1900, Dz. u. p. Nr. 154, z reguły wybijane wszystkie świnie chore na pomór, podejrzane o zarazę (z objawów chorobowych) i podejrzane o zarażenia się (wskutek stykania się z choremi).

Tylko w wypadkach, gdyby chodziło o większą ilość świń przedstawiających szczególniej cenny materyał rozpłodowy, może być wyjątkowo za osobnem zezwoleniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych zaniechane wybicie z urzędu świń pod warunkami przewidzianymi w ustępie 2. wspomnianego paragrafu.

Natomiast w strefie drugiej i trzeciej (środkowej i wschodniej) mają byc na razie wybijane tylko świnie chore na pomor lub o tę zarazę podejrzane; do innych zaś świń zapowietrzonej miejscowości, względnie gminy o ile nie zachodzą szczególne okoliczności, uzasadniające wybicie także i tych świń, zastosować należy postanowienia przewidziane w ogólnej ustawie o zarazach zwierzęcych, jakoteż w §. 1., ustępu 2, powołanego rozporządzenia ces. (zamknięcie gminy, miejscowości, łanów, 40 dniowa komunikacya pod nadzorem weterynarskim).

Aby ta szczególna akcya tępienia pomoru nie była utrudniona a nawet udaremniona przez zawlekanie zarazy ze strefy drugiej i trzeciej przez przemycanie nierogacizny, będą w tym celu w strefie pierwszej wydawane paszporty na świnie tylko na blankietach barwy jasno-zielonej, które gminy (obszary dworskie) nabywać będą w c. k. Starostwach w sposób dotychczasowy.

Nadto w pasie leżącym po 5 (pięć) klm. z jednej i z drugiej strony granicy między pierwszę i drugą strefą ma być prowadzona ewidencya wszystkiej nierogacizny według postanowień tut. rozporządzenia z 2. sierpnia 1900, L. 74.849 (Dz. ust. i rozp. kr. z 20. sierpnia 1900, Nr. 80).

W końcu nadmienia się, że świnie wprowadzone ze strefy pierwszej do strefy drugiej lub trzeciej będą uważane jak świnie pochodzące z tych dwoch ostatnich stref

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które wchodzi w wykonanie **z dniem 1. lutego 1902**, karane będą według §§. 44, i 45. ustawy z 24. maja 1882, Dz. u. p. Nr. 51.

Z c. k. Namiestnictwa.

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 3. Rolnika zarządu dóbr Żurawno, zapytującego o sosnowy materyał na kotły do gorzelni, podaję do wiadomości, że w okolicy Tarnopola i na Podolu w licznych gorzelniach używane są kotły sosnowe sprowadzane z okolicy Brodów. Od 2-ch lat jednak trudno natrafić na gęsty sosnowy materyał — i kotły już w pierwszym roku parują w 3-cim roku są niedoużytku, a kosztują 2 kotły sosnowe z okuciem po nad 300 zł. w. a. Od dwóch lat sprowadzamy kotły z Bielska od firmy Quissech et Geppert z modrzewia, wytrzymują do 10 lat, nieparują i kosztują 500 zł. w. a. z okuciem.

Z. Smalawski.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 22. stycznia 1902 Pszenica gotowa 8·10—8·40, na termina —·——·— żyto gotowe 6·50—6·60. na termina, —·——·—, owies obroczny gotowy 6·70—7·—, na termina, 6·40—6·60, jęczmień pastewny 5·25—5·75, brow. 6·50—7·— rzepak 13·50—14·—, nowy ————·—, lnianka 10·75—11·50, groch pastewny 7·75—8·—, do gotowania 8·80—12·50 wyka 6·75—7·50, bobik 6·——6·25, hreczka 6·50—6·75, kukurudza nowa 5·60—5·90, stara 5·80—6·—, chmiel [illegible] kg. — ———·—. koniczyna czerwona 50·——62·—, biała 45·——80·—, szwedzka 50·—·80, tymotka 30·—36·—, spirytus surowy Tarnopol gotowy za 50 litr. 15·75—16·— na termina, 15·50—15·75

Popyt za pszenicą i żytem ożywiony, ceny też wykazują ciągle zwyżkę.

Bank rolniczy we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny *Prof. Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.

Dodatek do „Rolnika“.

Cennik
nawozów sztucznych

które sprowadzać mogą za pośrednictwem

Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego

we Lwowie

Członkowie i Oddziały c. k. Gal. Towarzystwa Gospodarskiego

na wiosnę r. 1902.

LWÓW.
Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.
1902.

Zestawienie cen.

Marka t. j. rodzaj nawozu	Zawartość gwarantowana: kwasu fosforowego – rozpuszczalnego w wodzie	kwasu fosforowego – w ogóle	kwasu fosforowego – rozpuszcz. w kwasie cytryn.	azotu	Cena za 10 000 kg. z workami: franco stacye Gal. zachodniej Koron	franco stacye Gal. wschodniej rejon I. Koron	franco stacye Gal. wschodniej rejon II. Koron	UWAGA
Superfosfat kostny	18%				1062·—	1098·—	1134·—	za gotówkę 3% mniej
Superfosfat kostny	16%				944·—	976 —	1008·—	
Superfosfat mineralny	18%				1008·—	1044·—	1080·—	
Superfosfat mineralny	16%				896·—	928·—	960·—	
Superfosfat amoniakalny	12%			4%	1372·—	1396·—	1420·—	
Mączka kościana roztworzona kwasem siarkowym	14%			2%	1172·—	1200·—	1228·—	
Mączka kościana parzona		20%		4%	Cena za osobnem porozumieniem			
Żużle Thomasa		14%		w tem 80% rozp. w kwasie cytryn. Miału 75%	paritas Bubenc Kor. 427·—			za gotówkę 2% mniej
Żużle Thomasa		15%			Kor. 457·50			
Żużle Thomasa		16%			Kor. 488·—			
Żużle Thomasa		17%			Kor. 518 50			
Żużle Thomasa		18%			Kor. 549·—			
Żużle Thomasa		19%			Kor. 579·50			
Żużle Thomasa		20%			Kor. 610 —			
Żużle Thomasa		21%			Kor. 640·50			
Żużle Thomasa		22%			Kor. 671·—			
Żużle Thomasa		23%			Kor. 701·50			
Żużle Thomasa			13%		Kor. 448·50			
Żużle Thomasa			14%		Kor. 483·—			
Żużle Thomasa			15%		Kor. 517·50			
Żużle Thomasa			16%		Kor. 552 —			
Żużle Thomasa			17%		Kor. 586·50			
Żużle Thomasa			18%		Kor. 621·—			
Żużle Thomasa			19%		Kor. 655·50			
Żużle Thomasa			20%		Kor. 690·—			

Superfosfaty i mączki kostne przy odbiorze mniejszym niż wagon po cenach wagonowych dla Galicyi zachodniej ale loco Oświęcim.

Żużle Thomasa przy odbiorze niżej wagonu loco Lwów z gwar. 14% kor. 8·70 z gwar. 20% kor. 10·80.

Ceny saletry, siarkanu potasowego i amonowego są zmienne i wymagają dlatego osobnego porozumienia. Artykuły te sprzedają się tylko za gotówkę.

Nasz Oddział stryjski sprowadza z początkiem kwietnia cały wagon saletry chil., ci zatem odbiorcy, dla których Stryj jest bliżej położony, niż Oświęcim, raczą się zgłosić wprost do Prezesa tegoż Oddziału JW. Pana Juliana br. Brunickiego w Podhorcach koło Stryja.

Wapno nawozowe loco Glinna-Nawarya lub Mszana wagon kor. 40.

Gips nawozowy za osobnem porozumieniem.

Miał torfowy (na podściółkę) wagon loco Brzuchowice kor. 110; w workach kor. 150; **wełna torfowa**, preparowana, prasowana w balach loco Brzuchowice wagon kor. 200.

Kajnitu nie sprowadzamy: najtaniej można go dostać przez Krajowe Biuro sprzedaży soli w Kałuszu po cenie kor. 1·54 za 100 kg. loco Kałusz, nadsyłając własne worki franco do Kałusza, albo po kor. 1·96 z workiem albo po kor. 1·56 przy wysyłce bez worków alla rinfusa.

Warunki spłaty: Superfosfaty i mączki kostne za gotówkę z opustem 3% od ceny albo na kredyt 6 miesięczny bezprocentowy od daty wysłania; żużle Thomasa za gotówkę z opustem 2% albo na kredyt 4 miesięczny bezprocentowy, od daty wysłania.

Wszelkie zamówienia należy czynić na kilka tygodni przed terminem dostawy, ponieważ fabryki zastrzegają sobie wyraźnie jako termin dostawy 2—4 tygodni, a w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu nawet 4—6 tygodni Reklamacye z tego tytułu nie mogą być uwzględnione. **W sierpniu i wrześniu jest natychmiastowa dostawa żużli wprost niewykonalną.** Ponieważ żużle nie ulegają zepsuciu, więc najlepiej sprowadzać je można w maju, czerwcu lub lipcu kiedy ekspedycya nie jest tak bardzo utrudnioną.

Zamówień żużli na sierpień i wrzesień odradzamy stanowczo, pouczeni praktyką, że w tych miesiącach dostawa jest prawie niemożliwą.

Fracht kolejowy opłaca odbiorca tylko przy żużlach Thomasa (dla zoryentowania się podajemy w tym celu listownie odnośne frachty **a poniżej w uwadze trzeciej objaśnienia co do obliczania ceny paritas Bubenc)** superfosfaty zaś i mączki kostne dostarcza się w całych wagonach franco do wszystkich stacyi. **Granicę między wschodnią a zachodnią Galicyą stanowi linia: Tarnów, Nowy Sącz, Gorlice, Orłów, a granicę między rejonem pierwszym a drugim Galicyi wschodniej linia: Sokal—Rawa ruska—Lwów—Stryj—Beskid**

Gwarancya: W superfosfatach i mączkach kostnych za nadwyżki zawartości nic się nie płaci, za brak zaś zwraca się stosunkową należytość a to: **za brak wyżej ½% kwasu fosforowego i za brak wyżej ¼% azotu,** o ile nadwyżka jednego składnika nie kompensuje braku drugiego. W żużlach gwarantuje się tylko zawartość ogólną kwasu fosforowego i 80% rozpuszczalności tegoż w kwasie cytrynowym, jakoteż 75% miału, albo zawartość kwasu fosforowego rozpuszcz. w kwasie cytrynowym. **W żużlach zastrzega się granica błędu (latituda) ½% kwasu fosf. ogólnego i 10% rozpuszczalności w kwasie cytrynowym, albo ¾% kwasu fosforowego rozpuszcz. w kwasie cytrynowym.** Zakupno żużli odbywać się może na dwa sposoby:

1. **Zakupno wedle stałych procentów.** Na podstawie analizy fabrycznej oblicza się okrągłe procenta 14%, 15% lub 16%, jeżeli zaś analiza kontrolna wykaże mniejszą zawartość, przekraczającą granicę błędu, wtedy wolno fabryce zażądać rozjemczej analizy, a przeciętna tych dwóch analiz jest podstawą rozliczenia, ale tylko wtedy, jeżeli nie leży w granicy błędu. Odbiorcy wolno jednak zarządzić na swój koszt drugą superanalizę, a wtedy nastąpi rozliczenie na podstawie przeciętnej obu superanaliz.

2. **Zakupno wedle wyniku analizy** Oblicza się ściśle z ułamkami na podstawie analizy fabrycznej np. 13·85%, 15·78% i t. d., **jeżeli jednak analiza kontrolna wykaże wyższą zawartość, wtedy odbiorca dopłaca dodatkowo różnicę.** Jeżeli analiza kontrolna wykaże niższą zawartość, wtedy albo następuje zwrot różnicy przeciętnej albo wolno fabryce zażądać superanalizy, która ostatecznie decyduje. Wolno jednak odbiorcy zarządzić na swój koszt drugą superanalizę, która decyduje w przecięciu z pierwszą superanalizą.

Odbiorcy przysługuje prawo bezpłatnej analizy albo na oznaczenie kwasu fosf. rozpuszcz. w kwasie cytrynowym albo na oznaczenie ogólnej zawartości kwasu fosforowego i rozpuszczalności tegoż w kwasie cytrynowym albo na oznaczenie ogólnej zawartości kwasu fosforowego i miału, — badań we wszystkich trzech kierunkach przy jednym wagonie nie opłaca fabryka. Jeżeli analiza wykaże rozpuszczalność niżej 70%, to zwraca się za każdy brakujący procent rozpuszczalności kor. 3·— za 10.000 kg. Co do miału, to za każdy procent niżej 75% zwraca się kor. 3·— za 10.000 kg.

Analiza chemiczna. Próbki do analizy chemicznej należy zbierać wedle przepisów, które przesyła się każdemu odbiorcy po zamówieniu a to osobne przepisy dla superfosfatów i mączek kostnych a osobne dla żużli. **Kto odbiera cały wagon ma prawo do bezpłatnej analizy na koszt fabryki** (w chemicznej stacyi rolniczej w Dublanach lub innych stacyach podanych w przepisach brania próbek). — **Kto odbiera mniej niż wagon, może zarządzić analizę, ale na swój koszt. Reklamacyę z tytułu analizy przyjmuje c. k. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie najdalej do 2 tygodni od daty przybycia towaru na miejsce a to na podstawie certyfikatu analizy.**

Rabaty przyznane Towarzystwu przez fabryki rozdziela się z końcem roku między odbiorców.

Reklamacye kolejowe. Wszelkich objaśnień co do frachtów kolejowych udzielamy chętnie. Reklamacye w sprawie nadpłaty frachtów może wnosić adresat do Dyrekcyi kolejowych wedle naszych wskazówek, ale reklamacyi tych ani nie możemy sami załatwiać, ani zwracać pieniędzy za omyłki kolejowe.

UWAGI: 1. Kontyngent żużli wysoko procentowych jest w tym roku bardzo ograniczony i dlatego tylko ten, kto się pierwej zgłosi i zamówi je wcześnie na jakikolwiek termin, otrzyma je z pewnością, po wyczerpaniu zaś kontyngentu pozostaną na sprzedaż tylko żużle nisko procentowe.

2. Zawartość żużli zawisłą jest od produkcyi, i dlatego zastrzega się z góry około 2% różnicy t. z. że zamiast 16% dostarczy się i policzy 15%, lub 15% względnie 17% lub 18%. *Ponieważ nigdy nie można z góry wiedzieć, czy fabryka ma chwilowo np. 14% żużle i czy zamiast 14% nie wyszle 13% lub 15%*, **przeto ostateczne rozliczenie może nastąpić dopiero po ekspedycyi i nadesłaniu zawiadomienia z fabryki, ile procentów zawierają wysłane żużle.**

3. Żużle wysoko procentowe (18—20% ogółem lub 16—20% rozpuszcz.) odchodzą z Bubenc, odbiorca płaci więc fracht z Bubenc a za żużle po 30·5 hell. za 1 kg. % kwasu fosf. ogółem lub po 34·5 hell. za 1 kg. % kwasu fosf. rozpuszcz. w kwasie cytr. Żużle nisko procentowe (14—17% ogółem lub 13—16% rozpuszcz.) odchodzą z Morgenroth, ponieważ jednak ich cena jest obliczona paritas Bubenc, więc o ile fracht z Morgenroth kosztuje mniej, niż z Bubenc, tyle d o d a j e s i ę do ceny żużli np. żużle z gwar. 14% kw. fosf. ogółem kosztują paritas Bubenc kor. 4·27, fracht z Morgenroth do pewnej stacyi odbiorcy kosztuje kor. 100·— a z Bubenc kosztowałby kor. 220·—, różnicę frachtu kor. 120·— dodaje się zatem do ceny żużli i odbiorca płaci za żużle kor. 427 + 120 = kor. 547·— i fracht na koleji kor. 100·—.

Krótko mówiąc odbiorca płaci zawsze fracht z Bubenc, skądkolwiekby żużle odeszły, a nadto cenę żużli wedle cennika.